(Nro. 296.)

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek Nro. 148. 29. Grudnia 1820.

Wiadomości kraiowe.

Dostrzegacz Austryiacki z d. 19. Grudnia zawiera co następuie:

„Upoważnieni iesteśmy udzielić czytelnikom naszym wyciąg następuiący, z prywatney korrespondencyi pisaney z Opawy pod d. 13. b. m.

Gazeta Francuzka Vrai Liberal z d. 28. Listopada, umieściła powtórnie artykuł niezmiernie długi, bo o trzech wielkich stronicach, a to względem tyczących się obrad Opawskich; artykuł ten bezwstydnością swoią przechodzi te wszystkie, których dotąd pomieniona gazeta udzielała. Wsparty świadectwem osób szanownych i wiadomych rzeczy, pośród których znayduiemy się tutay, mogę WPana upewnić, że ów artykuł iest matwaniną niewiadomości i oszustwa, którey podobna rzadko ieszcze dochodziła wiadomości publiczney. Zdaie się, że poiedyncze fałsze, które od kilku tygodni biegały po naylichszych gazetach Niemieckich i Szwaycarskich, aut r zebrać musiał w ieden pęk ogromny, i tym sposobem skleić tę nieszczęsną ramotę.

Gdy ogłoszona będzie historyia narad Opawskich, gdy się świat dowie, względem iakich przedmiotów, w iakim duchu i podług których zasad toczyły się rosprawy, natenczas pokaże się, iaka to była właściwie owa mniemana „walka sił fizycznych z moralnemi“ Panegirycy wszelkiego nieporządku i złoczyństwa, pogrążaiący Narody w nieszczęście i prowadzący ie do hańby, nie mogą wprawdzie znaydować upodobania w pracach tego Kongressu, ale wszyscy ludzie prawdziwie światli i rzetelnie myślący, oddadzą sprawiedliwość, komu należy.

Teraz dosyć będzie oświadczyć, że z owego mnóstwa przedmiotów, które według twierdzenia zdawcy sprawy należeć mają do dzienego porządku obrad tuteyszych, wyiąwszy okoliczności Neapolitańskie, żaden z nich nie iest, którymby się, acz na chwilę zatrudniono. Rzecz względem stanu posiadłości, lub dotycząca się iakkolwiek Niemiec, Polski, Pruss, Rossyi albo też miast nadmorskich, ani przyszła do mowy, równie żaden proiekt, któryby podług śmieszney niemniey i dziwaczney uwagi pisarza, miał aż wzniecać „obawę o niepodległość miasta Frankfurtu“ — Trzy Protektorstwa, — Związek Włoski — Związek morza Baltyckiego — Anti-Kongres w Niemczech — wszystko to iest tak złośliwie wymyślonem, że nawet trudno przypuścić lub odgadnąć, co za nieporozumienie, podać mogło materyię do takowych baiek. Podobnież niedorzecznemi są doniesienia względem „machinacyy“ (*manoeuvres*) uknowanych na wyższość (*suprematie*) marynarki Angielskiey, względem noty iakoby podaney w Londynie a dotyczącey processu Królowey, w którey dołożona ma bydź pogróżka „zaięcia woyskiem Królestwa Hannowerskiego“ i t. d.

Jedyna tylko prawda (i to w nayzłośliwszey myśli przedstawiona) znalazła przystęp do tego zbioru fałszów, i ta iest kluczem do rozwiązania wszystkiego. „Głównym celem tych obrad, *mówi pisarz*, ma bydź ustalenie istnieiącego porządku.“ O toż ta iest istotna zbrodnia, zgromadzeń gabinetowych w Opawie. Ten skutek i cel życzeń i nadziei dobrze myślących w całey Europie; ta nayważsza rękoymia pokoiu, którey domagaią się miliony — ta rękoymia, działa iak głowa Meduzy na umysły zwolenników Pana Vrai Liberal! Dla tego też „drzący otwieraią listy przychodzące od Dunaiu;“ i to też nazywaią, ci nieprzyiaciele ludzkości „straszliwem przesileniem, grożącem Europie.“ Nie zaburzenie stanu posiadłości Mocarstw, wspartego na bezpiecznych podstawach, nie targnienie się na niepodległość Państw, którą nikt nie zagraża, iest tem, czego się oni lękaią, ale ich własny dawno zasłużony upadek, który zapowiadać im zdaie się, każde odważne postanowienie ziednoczonych dla swobody świata Monarchów.

Gdyby ów artykuł gazety Vrai-Liberal, i inne dawnieysze podobney treści, po-

chodzić miały istotnie od Korrespondenta żyiącego w Frankfurcie, toby nayosobliwszą było w tym razie, że Korrespondent taki, cierpianym mógł bydź dwadzieścia cztery godzin w mieście, będącem siedliskiem Obrad Niemieckiego Związku.

Z Wiednia d. 15. *Grudnia.* — Stosownie do przepisów uniwersału z d. 22. Stycznia 1817 Kommissyia do tego umyślnie wyznaczona, przedsięwzięła na d. 10. Listopada b. r. zwyczayne rozstrząsnienie działań funduszu umarzaiącego i uskutecznioney wymiany procentowych obligów kraiowych w siodmém półroczu. Kommissyia przełożyła N. Panu w tey mierze następuiące zdanie sprawy wraz z załączonemi do tego wykazami.

Nayiaśnieyszy Panie!

Od utworzenia powszechnego funduszu umarzaiącego procentowy dług Stanu, minęło siodme półrocze z końcem miesiąca Sierpnia, nadszedł znowu ten czas, w którym Kommissyia niżeywyrażona zebrała się na dnia 10. b. m. stosownie do uchwały z d. 22. Stycznia 1817, ustanowiona przez Waszą Cęsarską Mość z grona powszechney Kamery nadworney, ziednoczoney Deputacyi wykupna i umarzania, tudzież Dyrekcyi uprzywileiowanego Austryiackiego Banku Narodowego, a to dla przeyrzenia się w zarządzie funduszu umarzaiącego dług Stanu, rozpoznania iego działań i bezpośredniego zdania sprawy W. C. Mości o stanie rzeczy.

Pierwsze działanie funduszu umarzaiącego przepisane naywyższym uniwersałem z d. 22. Stycznia 1817 ma zamiar znieść powoli nowy dług Stanu, przez wykupno procentowych obligacyy długu Stanu w monecie konwencyyney podług ich wartości obiegowey, przez co wykupione takim sposobem obligi pozostaną przy umarzaiącym funduszu, stanowić będą część onegoż maiątku czynnego, i takowy pomnożą nieustannie przez rocznie ubywaiące od tegoż procenta, które znowu użytemi będą na wykupienie obligacyi.

Drugiego działania funduszu umarzaiącego podług oznaczeń naywyższego uniwersału z d. 21. Marca 1818 iest zamiarem wykupić w publicznych obligach, z dawnego procentowego długu Stanu co rocznie taką ilość kapitału, iaka przywrócona została przez losowanie do pierwotnego procentu a to przez zakupywanie onych na giełdzie, potem takowe wymazać w księgach kredytowych i publicznie umorzyć.

Według tych przeznaczeń powszechnego funduszu umarzania, przedstawiaia się Kommissyi z rachunków ukończonych, przełożonych iey do rozstrząnienienia i rozpoznania istotnie następuiące rezultata, a to w odwołaniu się do pierwszego działania, czyli do nowego procentowego długu Stanu w monecie konwencyyney.

a) Pierwotny stan zamożności funduszu umarzaiącego, przynoszący procenta, przy końcu szóstego półrocza wynosił ZR. 94 mill. 224967 kr. 55 3/4. Z końcem Sierpnia 1820., to iest z końcem siodmego półrocza, stan ten składał się z 102,509,362 ZR. 1/2 kr. Podług tego więc wykazuiący się pomnożony stan czynny zamożności w ciągu siodmego półrocza wynosi ZR. 8,284,394 kr. 4 3/4, atoli w porównaniu z pierwotnym kapitałem ZR. 50,135,627 kr. 21 1/4, który funduszowi umarzaiącemu przy iego utworzeniu na d. 1. Marca 1817 został przyznany, zatem stan tegoż pierwotny pomnożył się do końca Sierpnia 1820., to iest w przeciągu lat trzech i pół o ZR. 52,373,734 kr. 39 1/4.

b) Z tego pierwotnego stanu zamożności pozostało funduszowi umarzaiącemu przy końcu siodmego półrocza w dochodach rocznych procentowych, porachowanych w monecie konwencyyney Złt. Reń. 2,304,905., a w obligacyiach pięciu procentowych na monetę kruszcową brzmiących Złt. Reń. 134,348 kr. 30. tudzież wpływaiąca do tegoż z kassy Państwa iako uposażenie coroczne kwota umarzaiąca Złt. Reń. 5,500,000, razem więc Złt. Reń. 7,804,905 kr. 8 w m. kon. i Złt. Reń. 134,348 kr. 30 w effektach kruszcowych pięcio procentowych na m. k. brzmiących. W końcu szóstego półrocza roczne wpływy funduszu umarzaiącego wynosiły Złt. Reń. 7,477,303 kr. 17 1/2 w m. k. i Złt. Reń. 134,348 kr. 30 w obligach pięcio procentowych na m. k. wydanych, podług tego więc roczny tegoż dochod począwszy od 1. Marca 1820 podniosł się o Złt. Reń. 327,601 kr. 50 1/2 w mon. konw. a od 1 Marca 1817 iako od czasu utworzenia owego fundusza umarzaiącego, o Złt. Reń. 5,215,398 kr. 43 w m. konw.

c) Fundusz umarzaiący obracał dochody funduszów stosownie do swoiego przeznaczenia, wyłącznie do nieustannego wykupowania procentowych obligów długu Stanu w monecie konwencyyney podług wartości obiegowey i tym sposobem wykupił od 1. Marca do końca Sierpnia 1820 w wspomnionych effektach w ilości kapitalney imienney Złt. Reń. 8,117,295 kr. 27, zatem pomimo znacznie wyższey ceny zakupna zamienił więcey o Złt. Reń. 404,126 kr. 13 1/4 iak w upłynionem półroczu.

W ogóle, od 1. Marca 1817 wyciągnięto z obiegu oblygów procentowych w monecie kruszcowey Złt. Reń. 46,115,976 kr. 56 2/4 i wcielono ie do Stanu przynoszącego procenta funduszowi umarzaiącemu.

Stosownie do drugiego działania funduszu umarzaiącego, okazuie się z ukończonych rachunków, że fundusz umarzaiący dla spłacenia powoli dawnego procentowego długu Stanu, pobierał z kassy Państwa półrocznego uposażenia millioń monetą konwencyyną i wyciągnął z obiegu w upłynionym półroczu: to iest od 1. Marca do końca Sierpnia z dawnych obligów długu Stanu w roczenych procentach, wykupuiąc ich podług wartości obiegowey Złt. ZR. 354,540 kr. 57. a dodaiąc wpływaiące do kass Państwa Złt. Reń. 57,656 kr. 11 iako nadzwyczayne uposażenie przeznaczone funduszowi umarzaiącemu, wyciągnął razem z obiegu Złt. Reń. 3,112,197 kr. 8.

Wyciągnięte z obiegu oblygi dawnego długu Stanu począwszy od 14. Kwietnia 1818, wynoszą Złt. Reń. 19,914,053 kr. 28 3/4 w ilości kapitalney imienney, z których za lata 1818 i 1819 umorzono iuż publicznie Złt. Reń. 11,163,395 kr. 8 1/4 a które z redukowane na 2 1/2 procentowe effekta wynoszą Złt. Reń. 10,000,081 kr. 50.

Obadwa zatem działania umarzaiące od 1. Marca 1817 do końca Sierpnia 1820, zniosły z całego długu Stanu w ilości kapitalney imienney Złt. Reń. 6,630,030 kr. 25 1/4.

Z przedsięwziętego dokładnego śledztwa Główney Kassy Funduszu umarzaiącego dług Stanu, przekonała się zupełnie Kommissyia, że istnieiący Stan funduszu umarzaiącego, zgadza się dokładnie z ukończonemi rachunkami i wykazami.

W załączeniu Kommissyia składa WCMći z nayglębszém uszanowaniem akt Kassy Likwidacyyny i przedsięwzięty w teymierze protokuł wraz z rachunkami.

W Wiedniu d. 14. Listopada 1820.

(podpisano.) Adam Hrabia Nemes,
Zastępca Prezesa C. K. zjednoczoney Deputacyi wykupna i umarzania.
Cl. Kawaler de Fuljod,
C. K. Radca Nadworny.
Józef de Hauer,
C. K. Radca Nadworny.
Jan Henryk Kawaler de Geymüller,
Zastępca Gubernatora Banku.
Melchior Kawaler de Steiner,
Dyrektor Banku.

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Oto iest dokończenie Korrespondencyy między dowodzcami Królewskiemi a Jenerałami Powstańców Venezueli i Nowey Grenady (przerwanych w 284/142. numerze gazety naszey):

Don Gabryiel de Torres do Jenerała Bolivara.

Carthagena d. 20. Lipca 1820.

„Wiesz JWPan pewnie i przyznasz mi to w sercu, że spory rodzinne naglone uczuciem naturalnem, skłaniaią się do poiednania braterskiego, osobliwie, gdy pierwsze osoby postępuią w tey mierze rzetelnie i maią dobro publiczne na celu. Narod Hiszpański, którego synowie Europeyscy i Zamorscy tak długo byli rozdwoieni osciągnął nakoniec trwałe przywrócenie Konstytucyi z roku 1812, która będzie niezawodnie węzłem do nowego połączenia się lub środkiem do uskutecznienia tegoż. Członki towarzystwa nie mogą nic więcey żądać, iak liberalnego, sprawiedliwego i mądrego Rządu, którego cel obiawia się naywyraźniey w owym fundamentalnym Kodexie, którego odpis przesyłam JWPanu, wraz z odpisami: „Odezwy Króla, Manifestu Junty tymczasowey i rozporządzeń do zwołania Stanów (Cortes).“

„Systemat teraźnieyszy zaspokaia, ieżeli nie wszystkie, toć przynaywniey większą część zażaleń ustalonych (decidentes) przez powstańców w osadach i czyni współuczestnikami mieszkańców Ameryki tey wysokiey sławy, do którey wzniesie się Narod podług wszelkiego do prawdy podobieństwa. Atoli, ieżeli z drugiey strony w skutek tey niezgody utraci wiele ze swoiey siły Hiszpaniia, to wyludniona Ameryka a szczególniey Królestwo to, pozna wnet, iak trudno mu będzie utrzymać się samemu w stosunku rozległości kraiu, przy niedostatku ludności, małych postępach uczynionych w ogólności w oświacie, gospodarstwie kraiowym, przymysle, nauce handlu, i związkach zagranicznych i we wszystkich innych żywiołach, potrzebnych do ukształcenia Narodu; a w skutek tego i rożnicy koloru i rasy mieszkańców, nie iest w stanie naszladować owe Narody, które się oderwały od Państwa, do którego pierwey należały. Jeżeli JWPan w powyższych dokumentach, lub w moich postrzeżeniach, lub w swoiem wyrachowaniu naydziesz coś, coby zdolnieyszem było do załatwienia sporów i połączenia się na nowo, a z tąd do przyięcia i zaprzysiężenia Konstytucyi, i przesłania do Zgromadzenia Sta-

nów (Cortes) liczby Deputowanych, iakaby wypadła z obwodów, które woyska JWPana teraz zaymuią, więc Rząd tey prowincyi upoważniony iest uważać wszystko za ułatwione, i ogłosić zupełne przeszłości zapomnienie, które przy teraźnieyszem systemacie nie inaczey iak tylko sumiennie dopełnione będzie. JWPan ziednasz sobie sławę, żeś był pierwszym z tych, którzy położyli koniec uciskom tego kraiu wartego lepszego losu, a Rząd uzna i nagrodzi zasługi tak dobroczynnego postanowienia."

„Gdyby iednak JWPan uważał nieiakie trudnosci mogące bydź załatwionemi przez ostateczne lub tymczasowe układy, więc naywyższy Rząd Narodowy podług udzielonych mi pełnomocnictw, gotow iest do oddalenia tych trudności, otworzyć układy przez Deputowanych; gdyby zaś JWPan lub Rząd, któremu podlegasz wolał raczey mieć bezpośredni związek z Dworem i chciał życzenia swoie przełożyć Królowi JMci przez dostatecznie umocowanych, więc wydam takowym potrzebne paszporty, ma się bowiem rozumieć, iż iestem upoważniony do zapewnienia, że Król JMć wysłucha łaskawie ich przełożeń i zezwoli na wszystko, cokolwiek zgadzać się będzie i z dostoynością Tronu i pomyślnością Narodu."

„W każdym atoli przypadku, gdybyś JWPan nie chciał się skłonić do przyięcia i zaprzysiężenia Konstytucyi i wysłania Deputowanych do Stanów (Cortes), mogłyby ieszcze nadarzyć się inne przedmioty do uprzedniego porozumienia się, a w tym celu życzyćby należało zawrzeć zawieszenie broni lub wstrzymać kroki nieprzyiacielskie. Takie zawieszanie broni przekładam JWPanu; może owo zawartem bydź przez pełnomocników i na takiey zasadzie, iżby ztąd żaden uszczerbek nie wyniknął dla obiedwóch stron i podtenczas nie zaszło nic, coby zagrozić mogło przyszłym działaniom."

„Gdyby pomimo to wszstko, miała toczyć się woyna, więc tuteyszy wysoki Rząd stosownie do otrzymanych rozkazów prowadzić ią będzie podług wszelkich zasad ludzkości i prawa Narodów unikaiąc wszelkiego okrucieństwa, ieżli JWPan podobnie ze swoiey strony zachowywać będziesz."

„Stosownie więc do tego upoważniony iestem od naywyższego Rządu Narodowego, który nieustanne dowodzić będzie swey czystey i szczerey rzetelności udzielenia JWPanu zapewnienia, iż Rząd ten trzymać się będzie owych zasad, które tak dobroczynnemu Systematowi a przyiętemu przez niego istotnie są właściwe; i gdyby nawet nieszczęściem nie wynikły z tąd dobroczynne skutki, których się Król i Narod szczerze spodziewa, to Europa i świat będą miały dowody naywiększego umiarkowania; a w razie, gdyby nic innego nie pozostawało iak krabrnych pokonać potęgą, więc ta, użytą będzie w należytem mieyscu, i ze sprawiedliwością, a Rząd nie będzie wystawiony na przyszłe nieszczęścia, na odpowiedzialność, któreyby podlegał, gdyby nie był przedsięwziął takiego środka."

„Udzielam JWPanu tego, iako załączenia do listów urzędowych pisanych do dowodcy woysk, który stoi przed tem miastem, i oczekuie Jego odpowiedzi w ciągu dni 40 do 50. Bóg niechay zachowa JWPana!"

„Gabryiel de Torres."

Don Mariano Montillo do Don Gabryiela Torres.

Turbaco d. 21. Lipca 1820.

„Upoważniony instrukcyiami JW. Prezydenta Rzeczpospolity Columbii, do otwierania listów do niego przesyłanych i nieoddzielnie do tego, co on względem korrespondencyi JW. Pana przekładaiącey mu układy względem pokoiu i poiednania, postanowi, oświadczam JW. Panu w krotkości, iż gdy całe Królestwo S. Małgorzaty i Prowincyia Kartagena, wyiąwszy stolicę, obsadzone są wszędzie zwycięzkiem woyskiem Rzeczpospolitey, która wyłącznie panuie nad rzeką Magdaleny, nie wniydę w żadne układy, ani ich słuchać będę, dopóki mi JW. Pan nie oddasz twierdzy, w którey iesteś zamknięty. Ludzkość owę, która kierowała wszystkiemi moiemi przedsięwzięciami rozciągnę bez wyiątku na wszystkich nieszczęśliwych, obleżonych razem z JW. Panem nie śledząc pochodzenia i ich postępowania; dozwolę JW. Panu zupełney wolności udania się do tych Rządów i życia pod niemi, od których spodziewasz się naywiększych korzyści. Lecz gdyby JW. Pan, mniey będąc przeięty ludzkością odrzucił te przełożenia, użyię wszystkich korzyści, które mi podało szczęście oręża, posuwać będę daley działania, zachowuiąc ściśle przeciwko pokonanym prawa narodów, chociażby te pomimo nieustannych przyrzeczeń moich przeciwników nie miane były na względzie. Postępowanie iednak JW. Pana i Jenerałów Hiszpańskich będzie w tym względzie dla mnie prawidłem, wedle którego i ia zachowywać się będę. — Bóg i wolność!

Mariano Montillo.

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.